

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie we Środę dnia 28 Maja r. s. 1830 Roku.

KRÓLEWSTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 28 maja.

Z rozkazu Najjaśniejszego PANA, JO. Xiążę Łubecki, Minister Prezydujący w Kommissyi Rządowej Przychodów i Skarbu, zastępować ma w czynnościach Seymowych Ministra Spraw Wewnętrznych i Polityki, JW. Hrabie Mostowskiego, złożonego chorobą.

— Dnia wczorajszego Najjaśniejszy CESARZ i KRÓL, Najjaśniejsza CESARZOWA i KRÓLOWA, J. K. Mość Następca Tronu Pruskiego, tudzież dostojni Bracia Najjaśniejszego PANA, Wielcy Xiążęta KONSTANTY i MICHAŁ, raczyli obecnością Swą zaszczyścić bal świetny, dany przez JW. Hrabiego Sobolewskiego, Ministra Sta-

nu, Prezydującego w Radzie Administracyney, w Pałacu Namiestników Królewskich.

— Onegdaj zrana Deputacya Professorów Uniwersytetu składała imieniem Kollegów hołd głębokiego szacunku i poważania Tajnemu Radcy Baronowi *Humboldt*, zapraszając go do zwiedzenia tutejszych Instytutów. Sławny ten Uczony i Wędrownik mocno się w uprzejmej rozmowie interessował szczegółami przyrodzenia naszego kraju, życzył dla wspólnego dobra umiejętności ściślejszych stosunków i związków naukowych z Niemieckimi badaczami natury, i okazywał odwiedzającym ulamki wulkanicznych skał *Araratu*, które właśnie co był otrzymał w darze od naszego MONARCHY. (G. W.)

SEYM KRÓLEWSTWA POLSKIEGO.

— Dnia 29 —

Discours prononcé par SA MAJESTÉ L'EMPEREUR et ROI, à la séance des deux Chambres Réunies, à l'Ouverture de la Diète. Le 28 Mai 1830.

REPRÉSENTANS DU ROYAUME DE POLOGNE!

Cinq années se sont écoulées depuis votre dernière réunion; des motifs, indépendans de ma volonté, m'ont empêché de vous convoquer avant ce terme; les causes de ce retard ont heureusement disparu, et c'est avec une véritable satisfaction, que je me vois aujourd'hui entouré, pour la première fois, des représentans de la nation.

Dans cet intervalle, il a plu à la Divine Providence de rappeler à Elle le Régénérateur de votre patrie; Vous avez tous senti l'énormité de cette perte et votre douleur a été profonde; le Sénat, interprète de vos sentimens, m'a témoigné le désir d'honorer à jamais le souvenir des plus nobles vertus et d'une grande reconnaissance. Tout Polonais est appelé à concourir au monument dont la proposition vous sera présentée.

Le Tout-Puissant a béni nos armes dans deux guerres, que l'Empire vient de soutenir; la Pologne n'a point eu à en supporter les charges; Elle participe, toutefois, à leurs avantages par cette confraternité de gloire et d'intérêt qui s'attache désormais à son indissoluble union avec la Russie. L'armée Polonoise n'a pas pris une part active à la guerre; ma confiance lui avoit assigné un poste non moins important; elle formoit l'avant-garde de l'armée chargée de veiller à la sûreté de l'Empire.

Mon Ministre de l'Intérieur vous présentera le tableau de la situation du Royaume; et le rapport que m'a fait mon Conseil d'Etat, sur les opérations administratives, vous sera communiqué. Vous applaudirez, je me plais à le croire, aux résultats marquans qui ont été obtenus sous plusieurs rapports.

Ceux qu'a produits la loi sur l'association territoriale de crédit, ont surpassé mon attente; ils offrent aujourd'hui une base solide à toutes les améliorations successives de la fortune publique et particulière.

Les développemens toujours croissans de l'industrie, l'extension de votre commerce extérieur, l'augmentation de vos échanges avec la Russie, sont autant d'avantages, dont vous jouissez

Mowa NAIJAŚNIEJSZEGO CESARZA i KRÓLA, miana na pierwszej Sessyi Seymowej w Izbach Złączonych, dnia 28 maja 1830 roku.

REPRÉSENTANCI KRÓLEWSTWA POLSKIEGO!

Pięć lat upłynęło od ostatniego zgromadzenia Waszego. Niezależnie od woli Mojej powody, zwołać Was Mi nie pozwoliły, lecz przyczyny tego opóźnienia szczęśliwie znikły; z prawdziwem przeżożeniem ukontentowaniem widzę się po raz pierwszy otoczony Reprezentantami Narodu.

W tym przeciągu czasu podobało się Opatrzności Boskiej powołać do siebie Wskrziesiciela Ojczyzny Waszej. Uczuliście wszyscy wielkość straty, i uczuliście ją głęboko. Senat, tłumacz Waszych uczuć, oświadczył mi życzenie, by uczcić na zawsze pamięć najszlachetniejszych cnot, i wiekopomney wdzięczności.

Każdy Polak będzie miał sposobność przyłożyć się do wystawienia Pomnika, względem którego wniosek Wam przedstawiony zostanie.

Wszemocny pobłogosławił orężowi Naszemu w dwóch wojnach, które Cesarstwo świeżo odbyło. Polska, wynikających z nich ciężarów nie ponosiła. Ma ona wszelako udział w nabytych korzyściach, przez to współnictwo sławy i użytku, które odtąd wypływa z nierozdzielnego węzła łączącego ją z Rosyją. Wojsko Polskie czynnego w walkach uczestnictwa nie miało, lecz zaufanie moje wskazało mu było niemniej ważne przeznaczenie: tworzyło przednią straż armii, mającej czuwać nad bezpieczeństwem Cesarstwa.

Minister Mój Spraw Wewnętrznych wystawi Wam obraz położenia Królestwa. Równie udzielony Wam zostanie, złożony Mi przez Moję Radę Stanu raport o działaniach Administracyjnych. Ufam, iż zadowoleni będziecie ze znakomitych wypadków, pod niektórymi względami osiągniętych.

Skutki wynikłe z prawa o Towarzystwie Kredytowem Ziemijskiem, przewyższyły Mnie oczekiwanie; stanowią one dziś silną podstawę wszelkich stopniowych ulepszeń publicznego i prywatnych majątków.

Postępy coraz znaczniejsze przemysłu; wzrost Waszego handlu zewnętrznego i pomnożenie zamian z Rosyją, należą do korzyści, których już używacie i które rokuia Wam pewność coraz bardziej rosnącej pomysłowości.

déjà, et qui vous offrent la certitude d'un bien-être progressif.

Diverses liquidations restoient à terminer. Celle avec la Saxe est conclue. Les comptes avec la Russie sont fort avancés. La liquidation avec la France va être négociée. Dès lors le montant de la dette nationale étant définitivement arrêté, une nouvelle loi des finances pourra fixer les revenus et les charges de l'Etat.

Un comité, choisi en partie dans votre sein, avoit préparé le 2d livre du code civil; mais ce travail n'a point encore acquis une parfaite maturité. J'ai ordonné toutefois, que quelques parties dont l'expérience indiquoit le besoin, vous en fussent présentées.

Les dispositions touchant les causes de nullité en mariage et le divorce, contenues dans le 1re livre du code civil, votées à la dernière Diète, ont rencontré dans leur application des difficultés qui en réclament impérieusement la révision. J'appelle toute votre attention sur un objet qui intéresse si éminemment le premier des liens sociaux et le repos des consciences.

Vous verrez qu'il a été satisfait à plusieurs de vos demandes; qu'il a fallu en ajourner d'autres, mais que toutes ont été prises en sérieuse considération; et qu'ainsi le droit de pétition, renfermé dans de justes limites, lorsqu'il éclaire le Gouvernement, concourt à la prospérité publique.

Représentans du Royaume de Pologne!

En exécutant dans toute son étendue l'article 45 de la Charte constitutionnelle, je vous ai donné un gage de mes intentions; il dépend de vous-mêmes, d'affermir l'oeuvre du Restaurateur de votre Patrie, en usant avec sagesse et modération des droits et privilèges qu'il vous a octroyés. Que la concorde et le calme président à vos discussions. J'accueillerai les améliorations que vous proposerez aux projets de lois, qui vous seront communiqués; et je me complais dans l'espoir que le Ciel bénira des travaux entrepris sous d'aussi heureux présages.

Otwarcie Seymu Królestwa Polskiego nastąpiło na dniu wczorajszym w porządku Programem przepisany. Po wysłuchaniu Mszy ś. odprawionej w Kościele Metropolitnym ś. Jana przez JW. JX. Burzyńskiego, Senatora Królestwa Polskiego, Biskupa Sandomierskiego, tudzież Kazania mianego przez JW. JX. Prażmowskiego, Senatora Królestwa, Biskupa Płockiego, i po odśpiewaniu Hymnu *Veni Creator*, Ministrowie i Rada Stanu udali się na pokoje królewskie, a Senat, tudzież Posłowie i Deputowani do Izby właściwych.

JO. Xiążę Lubecki, zastępujący z woli N. PANI Ministra Spraw Wewnętrznych i Policji, chorobą złożonego, przybywszy niebawnie do Izby Poselskiej uwiadomił ją, że N. PAN raczył najłaskawiej mianować JW. Józefa Lubowidzkiego, Deputowanego z Cyркуtu Igo M. S. Warszawy, Marszałkiem Izby Poselskiej, przy czém przemówił jak następuje:

Prześwietna Izbo Poselska!

NAYJAŚNIEJSZY CESARZ i KRÓL Jmć udzielić mi raczył zaszczytne zlecenie oznajmienia Izbie nominacji Marszałka Seymowego.

Uiszczam się z tej powinności, zawiadamiając Posłanników Narodu, że według rozporządzeń Królewskich, stosownie do brzmienia Artykułu 118 Ustawy Konstytucyjnej wydanych, szanowne te obowiązki powierzone zostały JW. Józefowi Lubowidzkiemu Deputowanemu z Igo Cyркуtu Miasta Stołecznego Warszawy.

Już w przeciągu Sądowego i Administracyjnego zawodu swojego, Urzędnik ten zaszczycony został wolnemi współziomków swoich wyborami, w skutek których wezwanym był do uczestnictwa prac Dyrekcyi Głównej Towarzystwa Kredytowego Ziemińskiego i do zajęcia miejsca w gronie Reprezentantów Narodu.

Różne likwidacye pozostawały do ukończenia. Układ z Saxonją jest już zawarty. Rachunki z Rosyją daleko są posunięte. Wzajemne obliczenie z Francją wkrótce się rozpocznie. Naówczas, ilość długu narodowego, będąc ostatecznie ustanowioną, nowe prawo Skarbowe oznaczyć będzie mogło przychody i ciężary krajowe.

Deputacya w części z grona Waszego wybrana, przygotowała była ząg Xięgę Kodexu Cywilnego; lecz praca ta zda się, nie nabyła jeszcze stopnia należytey dojrzałości. Zaleciłem wszakże, aby niektóre iey części, których potrzebę wskazywało doświadczenie, przełożone Wam zostały.

W wykonaniu rozporządzeń względem przyczyn nieważności małżeństwa i względem rozwodów, zawartych w 1szej Xiędze Kodexu Cywilnego, a na ostatnim Seymie uchwalonych, wydobyły się trudności, które przeprzżenia tychże rozporządzeń koniecznie wymagają. Zwracam całą Waszą uwagę na ten przedmiot, tyle obchodzący pierwszy z węzłów towarzyskich i spokojność sumienia ludzkiego.

Urzycie że uczyniono zadosyć niektórym żądaniom Waszym; że uskutecznienie innych oddłożonem bydź musiało; lecz że wszystkie ściśle rozważane były, i że tym sposobem prawo petycji w należytych określone granicach, kiedy oświeca Rząd, przyczynia się do pomysłności publiczney.

Reprezentanci Królestwa Polskiego! Wypełniając w całej rozciągłości artykuł 45 Ustawy Konstytucyjnej, dałem Wam rękoiymią Moich zamiarów. Od Was samych zależy ustalić dzieło Wskrzesiciela Ojczyzny Waszej, używając z mądrém umiarkowaniem praw i swobód, które Wam nadał. Niech zgoda i spokojność Waszym przewodniczą obradom. Przychył się do ulepszeń jakie przy rozmaitych podanych Wam projektach do praw, przełożycie; i cieszę się nadzieją, że Niebo pobłogosławi prace przy tak szczęśliwych okolicznościach rozpoczęte. (G. W.)

Zaufanie, które umiał sobie zjednać tak u Rządu iako i współobywateli swoich, jest rękoiymią, że i z obowiązków, iakie z dzisiejszego powołania ma, przed MONARCHĄ i przed Izbą, zarówno uścić się potrafi. Obowiązki te zresztą niestrudnemi będą dla niego do wykonania, bo w jednym obadwa spotykają się celu: w spełnieniu woli prawa i zamiatowania dobra publicznego.

Przystępuję do ogłaszania nominacji, po której JW. Marszałek ogłasza właściwe akta i zajmie miejsce dla Urzędu iego przeznaczone.

Dopełnili zaproszenia Izby Poselskiej do Senatu JO. Xiążę Czartoryski, Senator Woiewoda, tudzież JW. Senator Kasztelan Kochanowski; gdy się zaś obie Izby zebrały w Senacie, JW. Prezes Senatu, tudzież JW. Marszałek przystąpili do wyznaczenia Deputacyi mającey donieść N. PANU, że obie Izby połączzone oczekują drogiej chwili Jego przybycia. Do składu tej Deputacyi Prezes Senatu zaprosił J. C. Mość Wielkiego Xięcia MICHAŁA, tudzież JW. JX. Prażmowskiego, Biskupa Płockiego, i JW. Senatora Woiewodę Międzyńskiego, a JW. Marszałek Izby Poselskiej J. C. Mość Wielkiego Xięcia KONSTANTEGO CESARZEWICZA, Deputowanego Cyркуtu VIIIgo M. S. Warszawy, tudzież JW. Stanisława Hr. Jezierskiego, Pośta Powiatu Siennickiego, i Jana Hr. Leduchowskiego, Pośta Powiatu Jędrzejowskiego.

Nadeszła chwila zbliżenia się N. PANI. Oczy wszystkich osób płci obojczy napełniających Salę Senatu, z upragnieniem zwrócone zostały do drzwi, przy których już Prezes Senatu z Sekretarzem na przybycie N. MONARCHY oczekiwali, a głucho milczenie będące dowodem czci i uwielbienia napełniło Salę, gdy N. PAN prowadząc pod rękę dostojną Swą Małżonkę, poprowadzony Radą Stanu, a otoczony całym Dworem ukazał się w zgromadzeniu. J. K. Mość Następca

Tronu Pruskiego wszedł wraz z NN. PANSTWEM do Sali.

Gdy Najjaśniejsi PANSTWO stanęli obok Tronu, Najjaśniejszy PAN raczył przemówić do zgromadzonych Reprezentantów Narodu. Mowę MONARCHY mianą w języku Francuskim przeczytał niezwłocznie w Polskim JW. Minister Sekretarz Stanu, poczem JW. Lubowidzki mianowany Marszałkiem wykonał w obliczu MONARCHY prawem przepisana przysięgę.

Zabierali następnie głos JW. Prezes Senatu, tudzież JW. Marszałek, poczem N. PAN wraz z Najjaśniejszą PANIĄ opuścili Izbę Senatu. (G. W.)

Mowa Hrabiego Zamoyskiego, Prezesa Senatu:

NAYJAŚNIEJSZY PANIE

Królu i Panie nasz Miłościwy!

Kiedy wstępując na Tron Przodków Twoich wyrzekłeś NAYJAŚNIEJSZY KRÓLU, iż panowanie Twoje będzie przedłużeniem rządów wiekopomnej pamięci CESARZA i KRÓLA ALEXANDRA Ico, do czci i wierności którąś Ci zaprzysięgli, którą Polacy Królom Swoim niezmiennie dochowywali, przenieśliśmy na Ciebie N. PANIE wdzięczność, która się od nas Wskrzesicielowi Ojczyzny naszej, Dawcy konstytucyjnych swobód, Dobroczyńcy narodu, należy. Zaprzysięgłeś N. PANIE zasadniczą ustawę Królestwa, skronie Twoje w uroczystym obchodzie uwieczniłeś Polską Koroną i wówczas dałeś słyszeć zbawienne Twoje dla dobra naszego zamiary, a w sercach naszych nowe wdzięczności wznieciłeś uczucie. Czynami Twemi N. PANIE stwierdziłeś wielkomyślnie Twoje zamiary; baczne Twoje oko czuwało nieprzerwanie nad wszystkimi gałęziami Administracji Publicznej. Niosąca pomoc najgłówniejszej części Twoich poddanych Właścicielom ziemskim Instytucya Kredytowa, pod Twoim panowaniem szczęśliwie rozwinięta i ustalona została. Skarb Królestwa uporządkowany pod błogiem berłem Poprzednika Twoiego; pod Twoim panowaniem, bez nowych ciężarów, wznosił się do tej zamożności, iż mógł przyść w pomoc handlowi i przemysłowi narodowemu, tym głównym pomyslności kraiu podstawom. Wznoszą się rękodzielnie, a otwarte dla wyrobów polskich obszernego Państwa Twego granice zapewniają ich wzrost i pomyslność. Tworzy się i pomnaża rękodzielna ludność, a ztąd i odbyt dla płodów rolniczych, dla których znowu zamierzone obszerna i wygodne składy, usuną, ile być może, szkodliwe skutki zatamowania zewnętrznego handlu zbożowego. Gdy tak N. PANIE zatrudniałeś się istotną naszą pomyslnością, żywiłeś i utwierdzałeś w sercach naszych drogą dla nas pamiętką i narodowe wspomnienia; znając cześć i uwielbienie Polaków dla Dostojnego Poprzednika Twego, zostawiłeś wizerunek JEHO na naszych monetach, aby nam wiecznie wskrzeszenie Ojczyzny przypominał. Kiedy zwyciężkie Chorągwie zatknąłeś na gruzach *Wary*, wspomniawszy N. PANIE na Króla i bohatera co pod temiż samymi murami poległ w obronie Chrześcijaństwa, a nadesłany z pola bitwy upominkiem dla stolicy Polski, stawę imienia Twoiego z narodową chwałą przodków naszych złączyłeś. Tyle nabywszy prawa do wdzięczności Polaków, zgromadzasz N. PANIE około Tronu Swego reprezentantów Królestwa, abyś się z Nimi nad ulepszeniami w prawodawstwie i miejscowemi interesami naradzał. Idąc za głosem Twoim sumienie roztrząsać będziemy projekta do Praw, które nam N. PANIE przełożyć rozkażesz. Stosownie do ustaw poniesiemy z zaufaniem do Tronu W. C. K. Mości nasze przedstawienia i prośby. Będą one miały na celu dobro kraiu, ten jedyny przedmiot życzeń Twoich i tej troskliwości, którą poświęcasz szczęściu ludów berła Twojemu podległych. (K. W.)

Po oddaleniu się NN. PANSTWA, JW. Prezes Senatu dał głos Ministrowi Spraw Wewnętrznych, którego zastępujący JO. Xiążę Minister Skarbu, wezwał Senatora, Kasztelana, Radcę Sta-

nu Hr. Platera do odczytania raportu o położeniu kraiu, a następnie polecił mu oświadczyć Izbie, że w ciągu Seymu bieżącego następujące projekta pod rozagę Izby Seymowych wniesionemi być mają.

1. Wniosek względem uchwalenia składki mającej być użytej w celu uwiecznienia pamięci wiekopomnej pamięci Cesarza i Króla ALEXANDRA Wskrzesiciela Królestwa Polskiego i dawcy konstytucyi.

2. Projekt do prawa o użytkowaniu i używaniu lasów.

3. Projekt do prawa zmieniającego przepisy istniejącego prawa o hypotekach, co do obwieszczeń postępowania spadkowego, tudzież co do legitymacyi przez świadków.

4. Projekt do prawa o włośczech, tułaczach i żebrakach.

5. Projekt do prawa, o służebnościach pastwiska i węgla.

6. Projekt do prawa zmieniający dotychczasowe przepisy co do sądownictwa w sprawach o unieważnienie małżeństwa, rozwiązanie onegoż, tudzież rozwiązanie co do stołu i łoża.

Następnie JW. Prezes Senatu zasolwował sesyą na dzień następny; JW. Marszałek Izby Poselskiej zaś, zaprosiwszy członków tejże Izby na miejsce właściwego iey zebrania, w myśl Statutu Organicznego o Reprezentacyi Narodowej, wezwał JW. Kalixta Morozewicza Pośta Powiatu Lubelskiego, do sprawowania obowiązku Sekretarza Seymowego, i odebrał od niego niezwłocznie przysięgę artykułem 121 tegoż statutu przepisaną.

Dnia wczorajszego JW. Marszałek Izby Poselskiej dawał świetny obiad w Salach Ratuszowych.

— Xiążę Filip Hesco-Homburgski Feldmarszałek Porucznik wojsk austriackich, przybył do Warszawy.

— Przy Margrabi de Rezenda Pośle Brezyljskim, przybyłym do tutejszej stolicy znajdując się Baron de Randow i Hrabia d'Almeida.

— Panna Zontag wczoray wnoy przybyła do Warszawy.

— Od dnia 8 b. m. handel zbożowy znacznie ożywił się w Amsterdamie.

— Dnia 31 —

W dniu 12 (24) b. m. N. CESARZ i KRÓL Jmć udzielił J. K. Mości Xiąciu Następcy Tronu Pruskiego, Order Białego Orła.

— Dnia onegdajszego NN. PANSTWO, J. K. Mość Następca Tronu Pruskiego, tudzież dostojni Bracia i Najjaśniejszego PANA, raczyli zaszczyścić obecnością Swą bal dany przez JW. Ordynata Hr. Zamoyskiego, Prezesa Senatu.

SEYM KRÓLEWSTWA POLSKIEGO

Dnia onegdajszego, obie Izby połączone, słuchały raportu Rady Stanu o położeniu kraiu i czynnościach Rządu w ciągu upłynionych lat pięciu uskuteczniionych, poczem przystąpiły do wyboru Kommissyy Seymowych. Większością głosów wybrani zostali:

W IZBIE SENATORSKIEJ.

Do Kommissyi Skarbowej.

Xiążę Radziwiłł Senator Wojewoda. Kochanowski Senator Kasztelan. — Wodziński Senator Kasztelan.

Do Kommissyi Praw Cywilnych i Kryminalnych. Dembowski Senator Kasztelan. — Michał Hrabia Potocki Senator Kasztelan. — Rembelski Senator Kasztelan. *Do Kommissyi Praw Organicznych i Administracyjnych* Xiążę Czartoryski Senator Wojewoda. — Hrabia Bniński Senator Kasztelan. — Gliszczyński Senator Kasztelan.

W IZBIE POSELSKIEJ.

Do Kommissyi Skarbowej. Władysław Hrabia Ostrowski. — Stanisław Barzykowski. — Stanisław Hrabia Jeziński. — Roman Hr. Sottyk. — Aloizy Biernacki. — Na zastępców: Kantorbery Tymowski. — Józef Świrski. — Teofil Morawski. —

Klemens Witkowski. — *Do Komisyyi Praw Cywilnych i Kryminalnych*: — Gustaw Hrabia Małachowski. — Franciszek Wołowski. — Jan Posturowski. — Konstanty Świdziński. — Andrzej Walchowski. — *Na Zastępców*: — Antoni Rembowski. — Stanisław Kaczowski. — Felix Gumowski. — *Do Komisyyi Praw Organicznych i Administracyjnych*. — Joachim Lelewel. — Xawery Czarnocki. — Józef Matachowski. — Kantorbery Tymowski. — Jan Nepomucen Głiszczynski. — *Na Zastępców*. — Franciszek Chomentowski. — Klemens Witkowski. — Ignacy Dembowski. (G. W.)

— Wczoray był wielki obiad w Zamku Królewskim. N. PAN raczył wezwać do stołu Swoego, Senatorów, Ministrów, Posłów, Deputowanych Królestwa Polskiego i wiele znakomych osób. N. PAN spełnił za pomysłność Narodu Polskiego.

— *Dnia 1 czerwca.* —

— Nigdy Bielany nie były świetniejsze jak wczoray, prawie wszyscy mieszkańcy stolicy, albo udali się w to przyjemne miejsce, albo napelniali ulice od Frety aż do rogatki Marymonckich. Wszystkie okna tych ulic przybrane kościami, zapelniały Damy. O godzinie wpół do 6tej po południu Najjaśnieysze PANSTWO wyjechało z Zamku. N. PAN przybywszy na Bielany objechał konno po dwa kroć z II. CC. MM. WIELKIMI XIAŻETAMI, a N. CESARZOWA KRÓLOWA w powozie otwartym z XIEŻNĄ JEYMOŚĆ LÓWICKĄ i J. K. M. Następcą PRUSKIM Dostojnym swym Bratem. Lud zebrany, widząc Miłościwego MONARCHE i JEJO Dostojną RODZINĘ w tém miejscu, w którym dawniey Królowie POLSCY zwykłe w tym dniu przebywali, wydawał radośne ogłasy. Była to chwila wznowiająca błogie czasy.

Znaydowali się oraz wczoray na Bielanach Xżę Hesko-Homburski, Xżę Radziwiłł Namiestnik W. X. Poznań. i wszyscy znakomici Cudzoziemcy obecni teraz w stolicy; cały Dwór Cesarzsko-Królewski, i mnóstwo osób wszelkiego stanu. Przez rogatki Marymonckie przejechało koczów 1571, karet 102, dorożek 585, bryczek 1554, w ogóle powozów 3412, konno 349, a zatem podobno nigdy zjazd nie był liczniejszy.

Ubiory Dam isniały gustem i świeżością. Naywięcey było sukien białych, a kapeluszy w tymże kolorze lub różowym. Szczególniey chwalaono kapelusz biały z liściami dębowemi, kapelusz błękitny z bżem, suknią białą linową litografowaną w bukiety, suknią różową z czarnem, salopę ponsową z haftem czarnym, suknią z bareżu Zabłkańskiego, garnirowanie z niezapominaykami i t. p.

— N. CESARZ i KRÓL Jmć najlaskawiey dozwolił raczyć, aby złożony u stóp Tronu przekład polski JP. Karola Silbersteina dzieła pod tytułem: *Kupiec*; był JEJO Cesarzsko-Królewskiej Mości przypisany. (Kur. W.)

— *Dnia 3* —

Stolica Królestwa Polskiego zasmucona została na dniu wczorayszym odjazdem NN. PANSTWA na dni kilkanaście. N. CESARZ i KRÓL udał się traktem Brzeskim dla zwiedzenia południowych prowincyy Cesarstwa, a Najjaśnieysza PANI, wraz z dostojnym Bratem swym J. K. M. Następcą Tronu Pruskiego, wyjechała do Szląska.

— Dnia wczorayszego, jako w rocznicę Imienin J. C. Mości Wielkiego Xiążęcia CESARZEWICZA, tudzież Imienin J. C. Mości Wielkiej Xieżney HELENY PAWŁÓWNEY, i J. C. Mości Wielkiego Xiecia KONSTANTEGO NIKOLAJEWICZA, odbyło się w Kościele Metropolitalnym solenne nabożeństwo; celebrował Mszą św. w obliczu Ministrów, Senatu, Reprezentantów narodu, tudzież Władz krajowych, JW. JX. Burzyński, Senator Królestwa Polskiego, po której zaintonował *Te Deum*, wznosząc wraz z obecnymi naygorętsze modły do Przedwiecznego, o jak naydłuższe życie całej ukochanej Familii panującej. Z powodu uroczystości dnia tego, JW. Hr. Sabolewski, Minister Stanu, Prezydujący w Radzie Administracyney, dał świetny obiad w Pałacu

Namiestników Królewskich, a wieczorem miasto oświecono.

— Postanowieniem N. PANA, JX. Szumborski, Biskup Chełmski, mianowany został Senatorenem Królestwa Polskiego.

— N. PAN raczył udarować kosztownemi fermoarami JPanę Sontag, Śpiewaczkę Nadworną N. Króla Jmci Pruskiego, i Panę Belville Fortepianistkę, a Pana Voerlitzera, Fortepianistę pokojowego N. Króla Jmci Pruskiego, udarował niemniej kosztownym brylantowym pierścieniem.

— Członkowie Królewskiego Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, i Professorowie Uniwersytetu, dziś w Gospodzie Angielskiej, dają wielki obiad dla Barona Humboldta.

Seym Królestwa Polskiego.

Dnia onegdayszego odczytany został obu Izhom Seymowym połączonym z rozkazu Najjaśnieyszego PANA, raport złożony JEJO Cesarzsko-Królewskiej Mości przez Radę Stanu, obeymujący odpowiedź Monarchy na petycyę Izby Poselskiej na ostatnim Seymie podane.

Po przeczytaniu pomienionego rapportu JO. Xiążę Lubecki, Minister Przychodów i Skarbu, uczynił z rozkazu Najjaśnieyszego PANA Izbie Poselskiej wniosek następujący:

Prześwietna Izbo Poselska!

Na dniu 17 Stycznia r. 1826, składając Senat u podnożka Tronu hołd głębokiego smutku swojego, miał zarazem honor wynurzyć życzenie, aby wniesionym był na Seym projekt do prawa o utworzenie funduszu dostatecznego na wystawienie pomnika mającego świadczyć o wdzięczności Narodu dla zmarłego Króla i Dobroczyńcy naszego.

Najjaśnieyszy PAN żywo wzruszony tym sprawiedliwym hołdem pamiętce nieśmiertelnego Ojczyzny Naszey Wskrzesiciela, przez usta Senatu niesionym, potwierdzając to wyrażenie miłości i uwielbienia, dał zarazem przyzwolenie swoje na sposób wykonania, jaki pierwsza w kraju magistratura zaproponowała.

Pomimo to, Panowie, przedmiot obecny różny samą naturą swoją od tych wszystkich, które się mieszczą w obrębie zwyczajnych obrad prawodawczych, pod innemi też uważać należało względami. Nie idzie tu o rozbiór i ocenienie środków, jakie przewodnia doświadczenia wskazują nam za potrzebne; ma to być raczej objawienie tych naygłębszych uczuć, które wiernie wszystkie serca w narodzie przechowały.

Dla tegoto, przedewszystkiem żądać wiedzieć MONARCHA, jakie jest zdanie Izby Poselskiej, w tej mierze. Jeżeli to zdanie łączy się z tém, które Senat już wynurzył, wówczas, stosownie do przepisów Art. 153. Statutu Organicznego o Reprezentacyi Narodowej, upoważnieni są przez JEJO Królewską Mość JEJ Ministrowie, aby połączonym Komissyom Seymowym dostarczyli wszelkich potrzebnych wiadomości, i za porozumieniem się z niemi ułożyli Projekt do prawa, który okryty Inicytywą Monarszą, wniesionym zostanie na obrady Seymowe.

Tym końcem, mam sobie polecone zaprosić Pana Marszałka, aby, gdy już odczytanemi zostanie, tak prośba Senatu, jako i odpowiedź Najjaśnieyszego PANA, znane już w tej chwili z pism publicznych Królestwa, zapytać się chciał Izby o JEJ zdanie, w tej mierze, czyli się tak do życzenia Senatu przyłącza, jak z nim uczucia iego wdzięczności podziela.

Po wysłuchaniu powyższego wniosku JO. Xiecia Ministra Skarbu, Izba Poselska jednogłośnie ogłosiła przyzwolenie, okazała gotowość przystąpienia do życzeń przez Senat objawionych, w skutku czego ułożenie stosownego projektu postanowionem zostało.

FRANCYA.

Paryż dnia 12 maja.

(z Gazety Warszawskiej.)

Część woyska naszego znaydującego się
DODATEK

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 63 i 64.

Wilno dnia 28 Maja r. s. 1830 roku.

w Morei, wróci do oycyzny; lecz natomiast inne pułki tam się udadzą.

Korweta *Diligente* przybyła dnia 7 b. m. z *Alexandryi* do *Tulonu*. Znadywie się na niej Doktor *Pariset* wraz z innymi członkami komisji, która czyniła w Egipcie postrzeżenia nad zarazą morową.

— Dnia 13 —

Z powodu bliskiej wyprawy przeciw *Algierowi*, Arcy-Biskup *Marsylijski* nakazał w dycezyi swojej publiczne modły o zwycięstwo dla oręża francuzkiego.

Gazeta Francyi oświadcza, iż odebrane tu przez *Marsylię* doniesienie, iżoby *Admirał Malcolm* z 5 okrętami liniowymi i 2 fregatami zamyślał płynąć z *Mali* do *Algieru*, nie ma żadney zasady. Flotta Angielska zbiera się w zatocze *Palma* na wyspie *Sardynii*.

— Dnia 14 —

Xiążę Polignac udał się dziś do *St. Cloud*, i pracował z Monarchą.

List z *Tulonu* pod datą 9 b. m. wyraża: „Wszystkim officerom eskadry przeznaczono żołd pobierany w osadach, a to przez cały ciąg wyprawy, zaczawszy od dnia 1 maja; prócz tego kapitanowie okrętowi otrzymają jednomiesięczne pieniądze na stołowanie podróżnych, znajdujących się na ich statkach. Wojsko, którego przegląd *Xiążę Delfin* odprowadził dnia 4 b. m. dostało w podarunku po 1½ franka na każdego żołnierza. Przeszło 60 okrętów jest napełnionych ciekawymi widkami. Korrespondencya tutejsza tak się pomnożyła, iż musiano podwoić liczbę urzędników pocztowych. Wczoraj zawinęła tu fregata *Hollenderska* z *Algieru*, gdzie chciała zabrać Konsula *Niderlandzkiego*; lecz musiała się oddalić bez skutku, gdyż *Dey* nie chciał nikogo wypuszczać z miasta. Wszyscy Konsulowie udali się do swoich domów wieszkich. *Dey* dał wprowadzić każdemu załogę, lecz ją sami muszą utrzymywać.”

— Dnia 15 —

Miedzy ludnością *Biskayską* w Departamencie *Niższych Pireneów* zaszły rozruchy. Całym bogactwem tego ludu są trzody, które dawniej żywiły się na stronie południowej *Pireneów*. Pod Ministerstwem *P. Villele*, pastwiska te, które *Biskajczykowie* uważali za własność, odstąpione zostały na rzecz rządu *Hiszpańskiego*. *Biskajczykowie* oparli się zawartemu w tej mierze traktatowi i oświadczyli, iż będą cierpliwi do dnia 1 maja; lecz gdyby ich rząd do tego czasu nie wynagrodził, sami sobie wymierzają sprawiedliwość. Teraz w górach swych, w liczbie około 1,200, wzięli strzelbę dla zapędzenia trzód swych za góry i bronią zbrojną ręką dawniejszych posiadłości. Grozą oraz podpalaniem klasztorów, jeżeliby ze strony *Hiszpanii* użyto przeciwko nim przemocy. Mimo to wysłano przeciw nim wojsko z *Pampeluny*.

W *Niższej Normandii* wyśledzono bandę podpalaczy; wysłano dla schwytania ich 900 piechoty i 2 pułki jazdy.

— Dnia 21 —

Postanowieniem Królewskim z dnia 19 b. m. utworzone zostało nowe Ministerjum *Robót publicznych*, do którego należeć mają budowy mostów, traktów bitych i górnicze, osuszanie, stawianie gmachów, ozdoby miast, i t. d.

Matka *Napoleona*, pani *Letycya Bonaparte*, o której przypadku było doniesieniem, umarła w *Rzymie* dnia 26 kwietnia w roku 83cim życia.

D. 16 t. m. flota nie wypłynęła jeszcze z *Tulonu* pod żagle, z powodu przeciwnych wiatrów. Na jutro więc dopiero miała wyruszyć na morze. (Kor. War.).

ANGLIA.

Londyn dnia 13 maja.

(z *Gazety Warszawskiej*).

Posel Francuzki przy Dworze tutejszym miał dziś rozmowę z *Xiążciem Leopoldem*.

Anglia płaci rocznie Posłowi swemu w *Paryżu* 12,000 funt. szterl. (480,000 zł. pol.); w *Petersburgu* i *Wiedniu* po 13,000 funt. szterl. (524,000 zł. pol.); w *Madrycie* 13,100 funt. szterl. (520,000 zł. pol.); w *Hadze* tyleż; oprócz tego liczą Posłowie nadzwyczajne wydatki. Z tego powodu pisze *Gazeta Times*: „Czy stychana rzecz w świecie, iżby tak wielkimi pensjami obdarzono urzędników dyplomatycznych? Znakomici panowie w krajach, gdzie nasi posłowie urzędy sprawują, chcą w wydatkach im wyrównać, i ztąd to uskarżał się rząd *Niderlandzki*, że Anglia zachęca krajowców do zbytku.”

Stychać, iż pewny bankier *Niderlandzki* chciał zawrzeć układ względem pożyczki dla *Don Miguela*, co jednak nie przyszło do skutku, gdyż Król *Jmć Hiszpański* odmówił zaręczenia.

— Dnia 14 —

Stychać, iż rada gabinetowa pisała za rzecz stośowną, uwiadomić chorego Króla *Jmci* o niebezpieczeństwie; w jakim się znajduje, i że to smutne poselstwo powierzyła *Xięciu Wellingtonowi*. Monarcha odpowiedział spokojnie, iż gotów jest poddać się wyrokowi Opatrzności. *Gazeta Times* pisze, iż nie tylko z biuletynów lekarskich, ale ze wszystkiego, przewidzieć można, iż tron *Wielkiej Brytanii* w lada chwilę osierocony zostanie. Obadwa przyboczni lekarze przepędzili cały dzień dzisiejszy u Króla *Jmci*; mają oraz i przez noc następną pozostać w zamku w *Windsor*.

Gazeta lekarska pisze o chorobie Króla *Jmci*: „Do ciągłych przerw cyrkulacji krwi i oddychania; przyłączyły się także mocne symptomy płachiny wodney, i nadzieia, jaką jeszcze miano przed niejakim czasem, iż choroba ustanie, teraz zginęła. Przed 10 dniami wezwano do *Windsor* Pana *Bródie*, chirurga, dla przedsięwzięcia operacji; i odtąd bywał często u Monarchy.”

Posłowie *Rosyjski* i *Francuzki* mieli dziś naradę z *Hrabią Aberdeen*, który potem udał się do *Xięcia Wellingtona*, pracującego w wydziale skarbowym.

Lord Kanclerz ma pełnomocnictwo od *Xięcia Klarencyi*, aby za niego głosował w izbie wyższej. *Xiążę* ten zgadza się z teraźniejszymi Ministrami, i oświadczył *Xięciu Wellingtonowi*, iż osobiście uda się do izby wyższej, jeżeli Ministerjum potrzebę tego uznało.

Mniemają, iż pożyczka dla nowego Monarchy *Grecyi* będzie zaciągniętą w *Paryżu*, i że trzy rodzaje obligow wydane zostaną, iako to: *Angielsko-Greckie*, *Francuzko-Greckie* i *Rosyjsko-Greckie*.

— Dnia 17 —

Wczorajszy biuletyn o zdrowiu Króla *Jmci* donosi, iż Monarcha miał sen pokrzepiający, i ma się nieco lepiej. „Biuletyn ten (pisze *gazeta Gonięb*) jest bardzo pocieszającym po pogłoskach, które się rozchodziły. Lecz niestety! nie podpada wątpliwości, iż Monarcha jest dotknięty ciężką chorobą, która co chwila zły wypadek mieć może. Wszakże z radością dowiadujemy się, iż jeszcze nie zupełnie znikła nadzieia, aby nie można użyć cierpieniom Monarchy.” Następnie też *gazeta* gani, iż rozmaite pisma publiczne obeymują smutniejsze wiadomości o zdrowiu Króla *Jmci*, niż są ogłaszane w biuletynach.

— Dnia 18 —

Okolnik Dworski wyraża: „Zdrowie Króla *Jmci* polepsza się ciągle, i nakoniec z radością donieść możemy, iż jest nadzieia, że Monarcha zupełnie wyzdrowieje. Stan zdrowia Króla *Jmci* tak się polepszył, iż nie uznano już potrzeby ciągłej bytności obudwóch lekarzy i tylko jeden z nich (*Pan Halford*) był przesłany nocy w zamek *windsorski*, a 2gi wrócił do *Londynu*.”

Dnia 15 b. m. znajdował się *Xiążę Wellington* w zamku *windsorskim*, i miał rozmowę z Królem *Jmcią*. Wróciwszy do *Londynu*, udał się do wydziału spraw zagranicznych, gdzie odprawi-

Ia się rada gabinetowa, na której był także Pan Peel. Trwała blisko dwie godziny.

— Dnia 19 —

Xiążę Leopold wyjechał dziś z tutejszej stolicy do majątku swojej Claremont.

A U S T R Y A.

Wiedeń dnia 15 maja.

(z Gazety Warszawskiej.)

Monarcha nasz przedsięwzięcie (jak słysząc) w końcu tego miesiąca podróż do Tryestu. W urzędzeniach celnych w Austrii zaszły ważne zmiany; niektóre towary, zupełnie zakazane, będą mogły być wprowadzane za małą opłatą.

Gazety tutejsze donoszą, iż w wojsku królewem 2ch Jenerałów Maiorów zostało mianowanych Feldmarszałkami Porucznikami, 2 Pułkowników Jenerałami Maiorami, 10 Podpółkowników Półkownikami, 10 Maiorów Podpółkownikami, i 10 Rotmistrzów lub Kapitanów Maiorami. Wielu starszych officerów otrzymało pensye.

— Dnia 20 —

Dnia 15 b. m. przejeżdżał tędy goniec Francuzki wystany z Paryża do Stambułu. Słysząc, iż wiezie Hrabie Guilleminot wiadomość, że Xiążę Sasko-Kohurski Leopold przyjął ostatecznie ofiarowaną mu przez Mocarstwa pośrednicze udzielną władzę nad Grecyą.

P R U S S Y.

Berlin dnia 25 maja.

(z Gazety Warszawskiej.)

Król Jmć dał order czarnego Orła Wielkiemu Xiążęciu dziedzicznemu Heskiemu i Margrabiemu Badeńskiemu Wilhelmu.

Par Francyi, Francuzki Jenerał Porucznik, nadzwyczajny Poseł i pełnomocny Minister, Xiążę Mortemart wyjechał do Paryża.

— Dnia 27 —

Przy powszechném interessowaniu się do wyprawy Algierskiej, nie od rzeczy będzie namienić, iż rząd nasz nigdy się nie skłonił do płacenia haraczu żadnym morskim rozbojnikom; często zaś pośrednio i w cichości przesyłano summy dla wykupienia nieszczęśliwych niewolników z więzów tych hersztów rozbojniczych, których dumna Anglia uważała za panujących. Twierdzą nawet, iż świeżo z dobroczynnej ręki wypłacono tym celem 20,000 talarów.

G R E C Y A.

W Korrespondencie Norymberskim umieszczono następujący list z Tryestu, pod dniem 30 kwietnia: „Podług listów z Korfu, francuzkie woyska w Morei otrzymały rozkaz być gotowemi do marszu. Mówią, iż mają od Turków przyjąć twierdze: Ateny, Negrepont i Karystos. Zdać się atoli, że główny ich cel zależy na tém, iżby mieszkańców tureckich zabezpieczyć przeciw pierwszemu Greków buntowi, w przypadku, ieśliby ci zdołali mocą opanować wspomniane twierdze. Odezwa, przez Prezydenta Hrabie Kapodistrias wydana, w której on uwiadamia naród o wyniesieniu Xiącia Leopolda na tron grecki, sprawiła powszechną radość i życzenie co, przedsięwzięcia się przybycia Xiącia. (G.S.P.)

T U R C Y A.

Stambuł dnia 26 kwietnia.

Znany Jussuf Basza w Seres, który pod oddaniem Warny udał się do Rosyi, i odtąd bawił w Odessie, przybył dnia 25 b. m. z rodziną swoją do tutejszej stolicy na okręcie kupieckim Austriackim.

Wszyscy, którzy nie ufali przyrzeczeniom Sultana, bardzo dobrze czynili. Zaczyna on postępować w ten sam sposób, jak jego poprzednik, z tą jednak różnicą, iż nie samych tylko Greków, ale razem i Muzułmanów prześladowie. Scinania, które właściwie nigdy nie ustały, są teraz daleko częstsze, niż w ciągu wojny i przed wojną, i kto tylko wpada w najmniejsze podejrzenie, ten bez wszelkiej ceremonii traci głowę. Postrach jest powszechny równie we władzach cywilnych, jak wojskowych. Wszyscy prawie Grecy, mieszkający w Stambule, a szczególnie bogatsi, czynią

przysposobienia do oddalenia się, aby tym sposobem ocalić życie własne i swoich dzieci.

Kroki nieprzyjacielskie między Grekami i Turkami na wyspie Kandy nie ustały dotychczas. Okrucieństwa w ostatnich czasach wykonane przez Turków, tak dalece oburzyły Greków, iż używają najsroższego odwetu. (G. W.)

Zupełny Zbiór Praw Cesarstwa Rossyjskiego.

W tych dniach (Ptb. 11 maja) skutecznionem zostało dla Ojczyzny iedno z największych dobrodziejstw dzisiaj panującego Cesarza Jegomości. Drugi oddział własnej Jego Cesarzkiej Mości kancelaryi ukończył drukowanie Zbioru praw Cesarstwa Rossyjskiego, od roku 1649 do 12 grudnia 1825, we 45 tomach, in 4to maiori. Mówić o niewypowiedzianej ważności i pożytku całego wydania, byłoby rzeczą zbyteczną. Dotąd były przez Rząd wydrukowane w oddzielnych zbiorach ukazy tylko lat 27miu, w liczbie do 180, i to nie w zupełności. Zbiory, ułożone przez ludzi prywatnych, były niezupełne, niedostateczne i błędne. Wiele ukazów znajdowało się tylko pisanych; niektóre, w przeciągu czasu, zostały skażone omyłkami, powtarzanemi w dalszych nawet wydaniach. Dzisiaj mamy zbiór zupełny, w porządku chronologicznym, tego wszystkiego, co w Rosyi było uczynionem we wszystkich częściach prawodawstwa. Teraz położono niewzruszoną zasadę do utworzenia Kodeksu Praw Rossyjskich; teraz historyk rossyjski ma wszystkie materiały, istotnie potrzebne do wystawienia obrazu życia cywilnego naszej Ojczyzny, od połowy XVII wieku.

Zbiór ten praw składa się ze czterech głównych części. I. Zbiór pierwszy (teraz wydany) od wydania Ułożenia Sobornego (1649), aż do pierwszego Manifestu Nikołaja Igo (d. 19 grudnia 1825), we czterdziestu tomach. W przeciągu tych 176 lat wyszło: Ustaw, Urządzeń, Instrukcyi 742; nadanych Dyplomatów 238; Ukazów 29,501; Traktatów 369; w ogóle 30,920 aktów. II. Drugi zbiór, prawa, wydane za panowania Cesarza Nikołaja I. (Wydziele w biegu teraźniejszego roku, i co rok będzie wydawany). III. Skazówka, zawierająca w sobie dwa rejestra: chronologiczny i alfabetyczny. Ostatni jest nieśako rossyjskim słownikiem prawniczym. IV. Xięga Etatów i Taryff, od r. 1711 do 1825, w liczbie 1351. V. Xięga rycin i rysunków, należących do różnych postanowień. *).

Można sobie wyobrazić, jak wielka i pełna trudu była praca około ułożenia tego zbioru! Drugi oddział kancelaryi Jego Cesarzkiej Mości zebrał wszystkie prawa, znajdujące się w Archiwach: Kollegium zagranicznego, majątków dziedzicznych, spraw dawnych, w Senackim, Synodalnym, Gabinetu J. C. Mości, Głównego Sztabu, Departamentu morskiego, i t. d. **). Wszystkie postanowienia, po ich wyszukaniu i pooddzieleniu, były zgodzone z pierwotkowymi oryginałami i poprawione, a potem przygotowane do druku. Układanie zbioru Praw, zaczęte roku 1826, trwało nieprzerwanie do dnia 1 marca 1830. Drukowanie rozpoczęto dnia 21 maja 1828, a skończono 1 kwietnia 1830, w sporządzonej na to drukarni.

Wydanie tego zbioru jest bardzo piękne: wydrukowane in 4to maiori, we dwa słupy, pismem niewielkiem, a wcale wyraźnem i pięknem. Wierszowa litera m często się miesza z n, zamieniona jest na początkową T. (na przykład: ATTEC-TATb. Liczba arkuszy we 40 tomach tekstu i w 1m tomie skazówki chronologicznej, wynosi 5,284. Zbiór ten zaczyna się przedawać dnia 1 lipca r. t., w kantorze drukarni drugiego oddziału kancelaryi Jego Cesarzkiej Mości, nad kanałem Ekaterynskim, obok pałacu michajłowskiego. Cena 45ciu tomów (zawierających w sobie: 40 tomów pierwszego zbioru, 15 tomów Skazówki, oraz xięgi Etatów i Taryff) w papierowej drukowanej okładce, rubli assygnacyjnych pięćset. (P. P.)

*) Prawa, które poprzedziły ułożenie, utworzą oddzielny zbiór, pod imieniem Praw dawnych.

**) W ogóle przesłano do oddziału i przeczytano w nim do 3396 xiąg ukazowych.

Numer I. Dziennika Medycyny, Chirurgii i Farmacji wydawanego przez Cesarzskie Towarzystwo Lekarskie w Wilnie, wyszedł d. 24 maja, i zawiera rzeczy następujące:

Przemowa stron. V—XVIII.

I. Pisma własne.

Postrzeżenia dotyczące sposobu leczenia tak nazwanego krupu czyli zapalenia krtani. — Przykład suchot płucnych, *phthisis pulmonalis* z nadzwyczajnymi symptomatami. — Przykład powrotu ramienia wywichniętego do stawu za pomocą samych muskułów. — Zdanie sprawy z dzieł Kliniki medycznej Wileńskiej w pierwszym kwartale 1823 roku. — Niektóre szczegóły dotyczące wiadomości o nowo odkrytej roślinie, z której się Rabarbar indyjski ma otrzymywać, i o uprawie tychże korzeni w Europie.

II. Wyciągi i rozbiory.

O nauce Hahnemanna. — Wiadomość o leczeniu chorób głodem, albo przez odjęcie prawie całkowite pokarmów. — O sposobie poznawania chorób dzieciennych. — Wyjątek z szóstego wydania pisma P. Magendie, o sposobie robienia nowych preparatów.

III. Wiadomości Naukowe.

Wiadomość o chorobach w Wilnie r. 1821 i 1822 panujących, lub od członków postrzeganych, wyjęta z Dzienników Towarzystwa. — Wyjątki z pism peryodycznych — *Anatomia i Fiziologia* — Dwa nowo odkryte stawy w stosie pacierzowym. Nowy sposób robienia sztuką labiryntu słuchowego. Związek naczyń krwistych macicznych z naczyniami miejscy niewieściego. Rozwijanie się naczyń krwistych w mózgu człowieka. Nerw ucha zewnętrznego nowo odkryty. Nerw bębenkowy nowo odkryty. Wpływ nerwów płucno-żołądkowych na wyrobienie soku gastrycznego. Związek naczyń limfatycznych z naczyniami żylnymi. Czynność nerwów językowych właściwa. Rozmaita czynność systematu nerwowego — *Patologia i Anatomia patologiczna* — Choroby serca z samogwałtu powstające. Zapalenie serca w postaci tańca ś. Wita. Chorobne powiększenie miąższu mózgu — *Farmakologia, Farmacja i materia medyczna* — Pierwiastek właściwy pietraszniku plamistego. Surrogat olejku rycynowego. Lekarstwa roślinne w chorobie syfilitycznej w czasach dawnych i teraźniejszych jeszcze używane: Decoctum Lusitanicum, Dtum Pollini, Dtum Zittmanni — *Terapia* — Nowy sposób leczenia solitera — *Chirurgia i sztuka położnicza* — Leczenie zbrzękłego jądra porażające. Leczenie skrzywienia stołu pacierzowego. Sposób ułatwiający wyście miejsce niewieściego — *Medycyna sądowa, Polityka medyczna i Toxikologia* — Niebezpieczne skutki wodociągów ołowianych. Próba na arsenik.

IV. Kronika.

Wiadomość o informacji, Naywyżey potwierdzoney, iakim sposobem lekarze postępować mają przy śledzeniu rozmaitych zdarzeń kryminalnych. Wiadomość o lekarzach obecnych na posiedzeniu badaczów Natury i lekarzy Niemieckich odbytym w Heidelbergu — Wiadomość o podróży P. Lhotsky do Nowey Hollandyi — Zadanie do nagrody Dr. Vogela — Zadanie do nagrody Towarzystwa Harlemskiego — Wiadomość o śmierci Weinholda, Harrach, Vauquelin.

V. Bibliografia.

Bernstein. Biblioteka medyko-chirurgiczna — Andral, Bégin, Blandin etc. Dykcyonarz medycyny i chirurgii praktyczney — Mason Good Therapie — Boisseau Nosografia — Andral Klinika medyczna — Andral Anatomia patologiczna — Rust Dykcyonarz chirurgiczny — Velpeau Nauka położnicza — Merat i Delens Dykcyonarz materii medycznej i terapii ogólnej — Billard O chorobach dzieci — Gooch O chorobach kobiet — Bacot O chorobach syfilitycznych — Struve O chorobach skórnych — Bateman O chorobach skórnych — Bondi O kołtanie — Grunz O kołtanie — Reider O febrach — Albers O chorobach krtani — Abercrombie O chorobach organów brzuchowych — Rhied O robakach kiszkowych.

O portretach sławnych Polaków z powodu artykułu w Nrze 72 Gazety Polskiej.

Z wielkiem zadziwieniem i niemłą przyjemnością, wyczytałem w Nr 72 Gazety Polskiej artykuł z korespondencyi prywatnej, gdzie jest wzmianka o moim zbiorze rycin. Nie jest on tak znaczny, żeby zasługiwał na uwagę całej publiczności, gdy jednak ktoś podał już o nim wiadomość, widzę się być obowiązany sprostować niektóre niedokładności opisu jego. Przedmiot ten jest nowy, zupełnie dotąd zaniedbany u nas, prawie nikt wyłącza dla rodaków nie poświęcił oddzielnego zbioru rycin; trudów i kosztów nie mało ponosić musi każdy, chcąc powziąć iakoweś wiadomości w tej mierze; sądzę przeto, że dogodzę ciekawości czytelników Gazety Polskiej opisując mój mały zbiór tak, iak jest, i podając niektóre ogólne wiadomości o sztuce sztycharskiej u nas. Może to będzie pożyteczne nie dla jednej osoby, może zachęci ziomków do czuwania, aby do reszty nie zaginęły te pamiątki nasze; może ci, którzy mają podobne zbiory, zamiast pokrywać je zastoną fałszywej skromności, zechcą także dać o nich wiadomość tej publiczności, tym ziomkom, dla których podejmują koszt i starania.

W 1826 roku uczony nasz historyk pan Ksawer Kwiatkowski odstąpił mi z bogatych swoich zbiorów, oddzielnie ułożoną kolekcję portretów Polaków, przeszło 300 sztuk wynoszącą. Było tam portretów Królów Polskich lub osób z ich familii blisko 50 sztuk; drugie 50 portretów Gdańszczanów i Torunianinów, ieśli dla familii niepolskich, a zatem mniej interessownych, to pod względem sztuki bardzo szanownych; większa bowiem część była roboty naszego Falka. To tedy nabycie, do którego dołączyłem rokiem już pierwej zebrane po większej części u pana Ambrożego Grabowskiego Xiegarza w Krakowie do 150 sztuk, uważam za węgielny kamień mego zbioru.

Od roku 1826 do 1829 powtórnego mego wyjazdu za granicę, mało mi bardzo przybyło, ledwie bowiem 100 sztuk nowych mogłem narać. Ale dziś znajdując się we Francyi, gdzie oddawna sztuki piękne miały siedlisko, a szczególnie w Paryżu, gdzie wszelkie gabinety publiczne i prywatne otwarte są dla cudzoziemców, gdzie obfite zbiory na sprzedaż wystawione: poświęcam wiele czasu na wynachodzenie, notowanie, kopjowanie, i nabycie potrzebnych mi rycin, a zebranie dotąd 150 sztuk, wynagrodziło moje trudy.

Z pomników historycznych polskich, w iakiej Francyi, a szczególniey Lotaryngii obfite, starałem się mieć wielką część odmalowaną na płótnie lub w rysunku, i to złożyłem w gorliwych o sławę narodową ręką Pana Antoniego Oleszczyńskiego, nie wątpiąc, iż tym sposobem nayspewniej i z chlubą tak dla obcych, iak dla ziomków, rozmnożone i upowszechnione zostaną.

Ile pamięcią objąć mogę, numer zbioru mego, dołączywszy sztuk blisko 200 w różnych miejscach czekających na mnie, to w Wiedniu, to w Pradze, to w Krakowie, wyniesie około 900, z różnemi zaś innemi sztychami lub rysunkami polskimi, dochodzi do 1000.

Wiadomo miłośnikom wszelkich kolekcyy, iak trudne jest do obrania pewne systema, iak trudna droga do tego celu, któryby ograniczył chęci, położył iakąś miarę i tryb w skompletowaniu szukanych przedmiotów, tak, aby i zaspokoit właściciela i użytek nauce przyniosł. Rozważwszy tedy ten przedmiot, położyłem tymczasem za ogólne prawidło: zgromadzać, bez różnicy pod względem sztuki, wszelkie sztychy, litografie, rysunki, zwane *aquarella*, *aquatinta*, *à l'eau forte*, pisane, drukowane; wyobrażające portrety Polaków i Polek, tudzież Królów Polskich i ich familii; winiety, frontispisa, mauzolea narodowe, widoki miejsc Polski w historii wzmiankowane, wreszcie, portrety niektórych cudzoziemców, iak na przykład postów do Polski, lub iakąkolwiek styczność z historią naszą mających. Jeden przedmiot, pod iednym numerem katalogu mego umieszczony, byle nieduplikat, może być

bez końca powtórzone; i tak, portrety Kościuszki, Kopernika, Poniatowskiego więcej iak po dwadzieścia różnych wydań umnie się znajdują.

Takie tedy przepisawszy sobie prawidło, którego dopełnienie iak łatwo można poznać, iest i mozolne i wielkosztów wymaga, rozpoczętem przed kilką laty moje szperania; te zaś muszą się ograniczyć na samych źródłach i nie obfitych, i tak rozproszonych po świecie, że nie można mieć nawet nadziei przyyscia do tak liczego zbioru, iżby mógł liczbą raczey niż wyborem zadziwić ziomków.

Sprawiedliwie utrzymuje pan Antoni Oleszczyński, że sztuka rytownicza w kraju naszym, więcej iak wszystkie inne, odznaczała się niedolą, zwolennicy zaś iey, często lepszego losu godni, zaledwie po śmierci z politowaniem są wspomniani. Z tych liczby, iezeli może się wyłączyć Tomasz Treter Poznańczyk, to pomyślność swoją winien był raczey stanowi duchownemu i światłu Stefana Batorego, nieoboiętnego dla ziomka, który przez dwadzieścia pięć lat pobytu w Rzymie, zjednał talentem swoim sławę oyczystu. Płody iego są dziś bardzo, rzadkie.

Falek za Władysława IV, mimo najlepszą chęci, musiał na obcej ziemi szukać opieki dla swego talentu. Dzieł iego wiele mam w moim zbiorze.

Major za Augusta II, trąpiony niewymowną nędzą, do Wisły skoczył z rozpacz; później Ligber starszy, dla teyże samey przyczyny z okna się zabił; Płocki zaś za powrotem do kraju nietylko że zupełnie zaniedbał rytownictwo, lecz nadto w szpitalu zakończył życie.

Podobne przykłady musiały konieczniie ostudzać w naszych ziomkach popęd do rytownictwa; tym bardziey, że od trzech wieków wojny i polityczne sprawy umysł wszystkich mieszkańców zatrudniały: tym tedy sposobem natręctwo czynnych na nasze pieniądze cudzoziemców, umiało korzystać z przesądów uwłaczających talentom polskim na korzyść zwłaszcza Niemców, i zupełnie prawie wytrąciło z rąk polskich rylec, zostawiwszy mu błahe i poniżające go zdobienie książek, w czém szczególniey były na celu nie iuż zalety sztuk, ale widoki spekulacyjne wydawców.

Inni rytownicy nasi wzięli się do przedmiotów obcych swey sztuce, a tém samém zatamowali sobie drogę wyższego udoskonalenia, iak np. Jan Alexander Gorczyn, który był razem sztycharzem, muzykiem, heraldykiem, historykiem i publicystą.

Nigdy tedy sztuka rytownicza zakwitnąć nie mogła na naszej ziemi, a i ziomkowie nasi w obcych krajach przymuszeni byli szukać okłasków i nagród swemu talentowi i pracy należnych; znaczna zaś część rzeczy oyczystych, przez naziemne ręce cudzoziemców wykonywana była.

Niechętni sławie polskiej cudzoziemcy, obojętnie patrzali na niszczące zabytki sztuk pięknych a nas. Obrazy Franciszka Lexickiego, Marcina Teofila (w Tyrolu), Krzysztofa Lubienieckiego, Grzegorza Lisiewskiego, Kunicza, Szymona Czechowicza, Anny Doroty Lisieckiey, Antoniego Dembińskiego, i tylu innych utalentowanych artystów polskich, nie ogłoszone, nie rozmnożone przez sztukę rytowniczą, smutne i niepoehlebne podają przekonanie obcym o naszych w tey mierze zdolnościach. Mnie litografie i kropkowane ryciny, które teraz z kraju naszego do obcych się zabłąkały, zdaie się, że utwierdzałyby to o nas przekonanie, gdybyśmy w osobie pana Antoniego Oleszczyńskiego nie mieli tak chlubnego obrońcy sławy oyczystey. Rylec iego tyle razy uwieniony przez pierwszych znawców Paryża, Florencyi, Rzymu, Petersburga (*), wróży odrodzenie się zupełne sztuki rytowniczey w Polsce. Niezmordowany ten artysta, tyle sławy krajowi przynoszący, poświęcił swój wielki talent na przedmioty tylko oyczyste,

a w dziele, które ma wkrótce wydać z rycinami w przedmiotach narodowych, znajdować się będzie niedostająca dotąd literaturze polskiej historia sztuki rytowniczey u nas.

Lecz nie tu ieszcze koniec iego gorliwości. Postrzegłszy, że dzieła iego równie iak i innych Polaków w gabinecie królewskim rycin w Paryżu, błąkaia się po różnych szafach i tekach bez właściwego zadeterminowania, podał urzędownie pismo do głównej dyrekeyi, upominając się o tę część oyczystey sławy. Wiadomo dobrze, że obcy, a ośbliwie Niemcy, koleyno przywłaszczali i przywłaszczają sobie imiona tych mężów, któremi Polska szczyścić się mogła; ieden z nich nawet, nieiakis pan Baron Zach, astronom niemiecki, dowodził niedawno że król Leszczyński, Opaliński, Jabłonowscy etc. byli zawsze Niemcami! Podobne postępowanie naszych sąsiadów dało powód panu Oleszczyńskiemu do upomnienia się, aby dzieła artystów polskich osobnym oddziałem uczczone zostały w naybogstszym europejskim zbiorze, iakim iest paryżki. Dowiódł w swey odezwie, że Treter iest Poznańczyk, a zatem, że nie był Włochem; że Kunicz, nie iest Niemcem Kuntzem, równie iak Falek, Chodowiecki i tylu innych, których koleyno to za Niemców, to za Hollendrów uważają. Tym sposobem wymiar sprawiedliwości uczyniony w Paryżu, da powód i służyć będzie za skazówkę do licznych popraw w katalogach innych europejskich zbiorów, i otworzy drogę do ustanowienia z czasem osobney *szkoły polskiej*.

Z drugiey znówu strony dowiaduję się, że ieden światły Gallicyanin, P. Gwalbert Pawlikowski, umyślnie podróżuje po krajach austryackich, w celu zbierania rozproszonych tego rodzaju pamiątek, i że opisał iuż część swich zbiorów, lub wkrótce opíše i poda do druku.

Za granicą Hollender *Hondius, Francuzi: Bédéchoux, Nanteuil, Bervic, Mellian, Turdieu*; tudziez mniey sławieni: *Tomassin, Larinessin, Moncornet, Roy, Desroches* etc. w Niemczech, między innymi *Börnigenroth*, w różnych czasach i z różnych okoliczności rytowali wiele portretów królów i królowych polskich, tudziez różnych znakomitych Polaków. Z tych wiele posiadam w moim zbiorze, a oraz kilka wysłanych w Wenecyi z podpisami włoskimi bardzo niedokładnemi.

Za powrotem moim do kraju nie omieszkałam ogłosić drukiem porządną chronologiczną katalog moiego zbioru z objaśnieniami i uwagami. Może mieć kto obfitsze i szacowniejsze zbiory, niż ja; ale dla kraju wszystko iedno prawie, czy ie ma, czyby nie miał; gdy nie o tém publiczność nie wie, a chcący sztychować lub malować portrety lub obrazy historyczne, albo zraza się, albo uholewa nie wiedząc, gdzie się ma udać z żądaniem o nie. Wojny i pożary zarówno niszczą małe i wielkie zbiory, ieden więc przypadek może zniweczyć wieloletnie starania miłośnika i pozbawić kraj naydroższych dla niego skarbow. To więc nie co innego i w tey chwili zachęciło mnie do pisania, to skłania do spiesznego wydania katalogu. Chętnie każdemu udzielię co mam; bylebym widział w tém użytek publiczny; a iesliby kto miał na zbyciu iakowe ryciny polskie, przyjemność mi prawdziwą zrobi, gdy się zechce zgłosić do mnie do wsi Jabłonówki na Podolu w powiecie Łatyczewskim. Z chlubą atoli wyznać mi przychodzi, że kilkadziesiąt ważnych rycin dostało mi się przez ofiary od osób, które zbiór mój oglądały. Mój to zbiór, ale nie dla siebie go chowam i powiększam; i iak mi przyjemnie tém trudnić się, tak miło będzie ofiarować z czasem na użytek publiczny. Pisałem w Paryżu dnia 2 kwietnia 1830 — Konstanty Maciewicz Podolanin.

(*) Dowiadujemy się że towarzystwo filotechniczne w Paryżu ofiarowało na posiedzeniu 22 kwietnia r. b. medal panu Oleszczyńskiemu

członkowi swemu, uwielbiając szczególniey talent iego okazany w dwóch ostatnich iego rycinach, w portrecie Kościuszki na stali, i w portrecie Krasickiego (Prz. R. G. P.)

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora. Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

DODATEK